

GŁOS

TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko
Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3. Ul. Legionów 2, tel. 53. Karłowicza 19, tel. 32

PRENUMERATA:
MIESIĘCZNIE — — — — — zł. 4.—
KWARTALNIE ZGÓRY — — — — — zł. 10.—
z dostawą do domu lub przesyłką pocztową.

Konto P. K. O. Nr. 63042

OGŁOSZENIA:

Za wiersz milimetry, szerokości 60 milimetrów na pierwszej stronie 50 gr., na pozostałych stronach 35 gr., cyfrowe zagraniczne i w święta drożej o 25 proc., drobne za wyraz 10 gr., najmniej zł. 1.—, dla poszukujących pracy 5 gr., najmniej 50 gr.

Redaktor przyjmuje od 9 do 10-ej rano, Nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja nie zwraca.

Wszystkim którzy oddali ostatnią posługę w dniu 3/I 28 r. ukochanemu synowi

ś. † p.

EDWARDOWI MARJANOWI MAJEWSKIEMU

(uczniowi IV-ej kl. gimnazjum przy szkole Handlowej w Piotrkowie)

a w szczególności Ks. Prefektowi Piwnickiemu, panu Dyr. Petrajtysowi, panom profesorom oraz kolegom zmarłego składają serdeczne
RODZICE I SIOSTRA.

76

W środę dnia 18 stycznia 1928 roku jako w drugą bolesną rocznicę śmierci najukochańszego męża i ojca

ś. † p.

WINCENTEGO KŁOSKOWSKIEGO

odbędzie się msza święta żałobna w kościele O. O. Bernardynów o godz. 9 rano, o czym zawiadamiają znajomych i życzliwych

Żona i dzieci.

88

W Kaliszu utworzył się komitet „Bezp. Bloku Wsp. z Rządem”.

KALISZ. 14.1. (AW) Wczoraj odbyło się tu tłumne zebranie przedwyborcze z udziałem przedstawicieli szeregu organizacji i stowarzyszeń oraz miejscowej i okolicznej ludności. Do prezydium weszli jako przewodniczący inspektor St. Glinicki, jako członkowie prezydium ks. kanonik Mężniecki, ziemianin Witold Żeliszewski, prezydent miasta M. Farra, naczelnik Wiese, rolnik

Grabelny i rolnik Walczak. Imieniem Bezp. partyjnego Bloku Współpracy z Rządem p. St. Zdziennicki wygłosił obszerny referat na temat spraw politycznych i gospodarczych. Po dyskusji zebrani wyłonili komitet wyborczy Bezp. partyjnego Bloku Współpracy z Rządem oraz uchwalili przesłać depesze hołdownicze do marszałka Piłsudskiego.

Wiec „Zjednoczenia Ludowego” z udziałem b. senatora Bojki.

TARNÓW. 14.1. (AW) Wczoraj odbył się tu z udziałem przeszło 2 tys. ludzi wiec Zjednoczenia Ludowego b. senatora Bojki. Po zagajeniu przez prof. Figla powołano na przewodniczącego gospodarza Włodka. Na wiecu przemawiało 16 mówców m. in. b. senator Bojko. Przemówienia wygłosili m. in. przedstawiciele partii Katolicko - Ludowej Partii Pracy, NPR lewica, zwolennik Stapińskiego oraz socjaliści. Przedstawiciele PPS-u przez usta p. Ciołkosza wyrazili sympatię dla marszałka Piłsudskiego. Członkowie PSL Piasta oficjalnego udziału swęgo w wiecu nie zaznaczyli. Charakterystycz

na rzeczą był gremjalny udział wszystkich wójtów powiatu tarnowskiego. W wyniku wiecu uchwalono jednomyślnie, łącznie z głosami socjalistycznymi: 1) wyrazić hołd Prezydentowi Rzeczypospolitej i marszałkowi Piłsudskiemu przez wysłanie depesz, 2) wyrazić uznanie senatorowi Bojce za wystąpienie z PSL Piasta i przejście do obozu rządowego oraz 3) wyrazić potępienie dla PSL Piasta i b. posła Witosa. Prócz tego już bez głosów socjalistycznych, uchwalono głosować przy wyborach do Sejmu i Senatu za listą Bezp. partyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Czy dojdzie do zablokowania?

POZNAŃ. 14.1. (AW) Dowiadujemy się, że rokowania między przedstawicielami Unji Gospodarczej Stanu Średniego na Pomorzu a Katolicko - Narodową Unją Gospodarczą w Poznaniu, dobiegają końca. Wytyczne porozumienia i zasady wspólnej akcji przedwyborczej na terenie obu województw omówiono już we wszystkich szczegółach

z rezultatem pomyślnym. Akcja ma być prowadzona w ramach Katolicko - Narodowej Unji Gospodarczej i według hasel programowych ustalonych w Poznaniu. Rozpoczęto już również rokowania z przedstawicielami mi ugrupowań umiarkowanych w Warszawie, celem stworzenia tamże Katolicko - Narodowej Unji Gospodarczej.

Akcja organizacyjna poszczególnych stronnictw w Toruniu.

TORUŃ. 14.1. (AW) Akcja organizacyjna grup politycznych i gospodarczych, w związku z wyborami do sejmu i senatu, staje się coraz bardziej ożywiona. Grupy centrowe, jak stan średni, PSL-Piast, Ch. D., Ch.N. usiłują stworzyć wspólną platformę wyborczą, przyczem stan średni zamierza w przyszłym bloku wyborczym, pro rządowym odegrać rolę przodującą dzięki oparciu się na grupach gospodarczych i zawodowych. Fozatem N.P.R. prawica zdecydowała się poprzeć dla wyborów samodzielnie, podobnie

jak PPS. i ZLN. pod firmą Katolicko-Narodowego Komitetu Wyborczego występuje również samodzielnie. Akcji komunistów do tychczas nie odczuwa się na zewnątrz. Niemcy rozpoczęli energiczną agitację w powiatach korytarzowych. Wobec zagrożenia okręgu Grudziądzko - Chojnickiego przez Niemców przy wyborach Z.O.K.Z. inicjuje akcję porozumiewawczą stronnictw przodujących z jednej strony i ZLN i PPS z drugiej. Prawdopodobnie jednak akcja ta nie da żadnych wyników.

Mord polityczny w Jugosławii.

BELGRAD. 14.1. (Pat) W miasteczku Istib (południowa Serbia) dokonano zamachu na starostę Prelicza. Sprawczynią zamachu była 25-letnia Marja Buljew, narodowości bułgarskiej, żona rzemieślnika. Wystrzeliła ona kilka razy z rewolweru do przechodzącego ulicą starosty. Przepuszczalnie zamachu dokonała na tle politycznym, ponieważ starosta Prelicz występował bardzo

ostro przeciwko macedońskim rewolucjonistom. O godz. 6 po poł. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów.

Belgrad. 14.1. (Pat) Marja Buljew, sprawczyni zamachu na starostę Prelicza, zmarła dziś w szpitalu o godz. 3 po poł., wskutek ran, które zadała sobie wystrzałami z rewolweru.

Ustąpienie ministra Reichswehry Gesslera.

BERLIN. 14.1. (AW) Prawie cała prasa dzisiejsza przynosi na miejscach naczelnych wiadomość o ustąpieniu ministra Reichswehry Gesslera. Gessler miał już podobno złożyć nawet prezydentowi Hindenburgowi podanie o dymisję, którą Hindenburg ma rzekomo zatwierdzić. Jak wiadomo, pogłoski o dymisji Gesslera pojawiały się już wielokrotnie, zawsze jednak okazały się bezpodstawnymi. Tym razem jednak krok Gesslera ma być stanowczy, a jako dowód podaje prasa zły stan zdrowia, co skłania ministra Gesslera do usunięcia się zupełnie z życia politycznego. Jutro nastąpić ma oficjalne ogłoszenie jego dymisji. Jako następców wymieniają: admirała Brüninghause, da lej obecnego szefa Reichswehry, gen. Haya i przywódcę frakcji ludowej Scholza.

BERLIN. 14.1. (PAT) Prezydent Hindenburg przyjął dziś w południe kanclerza Marxa na dłuższym posłuchaniu, na którym o-

mawiano sprawę obsadzenia stanowiska ministra Reichswehry. Jak stwierdza jednomyślnie prasa berlińska, w ciągu dnia dzisiejszego nie należy się spodziewać ostatecznej decyzji, ponieważ nie jest jeszcze zdecydowana zasadnicza kwestja czy zostanie od razu mianowany nowy minister, czy też kierownictwo ministerstw Reichswehry powierzone zostanie komisarycznie jednemu z obecnych ministrów.

Jak donosi „Nachtausgabe” prezydent Hindenburg miał zastrzedz sobie powzięcie decyzji dopiero po odbyciu narady z ministrem Gesslerem. W kołach parlamentarnych uchodzi za rzecz pewną, że ustąpienie ministra Gesslera. Oficjalnie o podaniu się ministra Gesslera do dymisji dotychczas jeszcze nie ogłoszono. Istnieje jedynie, jak oświadcza prasa, list ministra Gesslera do kanclerza, w którym dymisję swą minister Gessler zapowiada.

Kanton znowu pod władzą bolszewików.

LONDYN. 14.1. Z Kantonu donoszą, że bandy komunistyczne zajęły wschodnią część miasta i osadziły się w miejscowości nadbrzeżnej Haifeng i Lufeng, ogłaszając całe terytorjum, zajęte przez „chińską ar-

mję komunistyczną”, republiką sowiecką po ludniowych Chin. Gen. Czang-Kai-Szek organizuje wielką ofensywę celem rozbicia armji czerwonej.

Ostatnie wiadomości.

Nowa, rewelacyjna sprawa w Warszawie.

Do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęła rewelacyjna skarga b. oficera policji politycznej Bolesława Pawłowski, oskarżonego o kontakt z partją komunistyczną i skazanego na 1 rok więzienia. Pawłowski twierdzi w swej skardze, że do sprawy tej wciągnął go jeden z urzędników policji politycznej, którego w r. 1926-ym także aresztowano, jednak na zlecenie nadkomisarza policji politycznej, uwolniono z urzędu i wypuszczono z aresztu. Pawłowski domaga się rewizji procesu i ukarania tych, którzy go w tę sprawę wplątali.

Wskutek tej skargi, Sąd Okręgowy nakazał odnośnym władzom wszcząć w tej sprawie śledztwo; w sprawie tę wplątanych jest szereg wysoko postawionych osób. Prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie nakazał szereg aresztowań osób, związanych z tą aferą.

Posiedzenie Rady Spożywców.

Warszawa, 14-I (Tel. własny „Głosu Tryb.”) Odbyło się tu dzisiaj posiedzenie Rady Spożywców, na którym był także obecny min. Składkowski. Uchwalono szereg wniosków w sprawie zmechanizowania piekarni.

Petycja pracowników poczty i telegrafów. Warszawa, 14-I (Tel. własny „Głosu Tryb.”) Pracownicy poczty i telegrafów wystogowali do p. ministra Miedzińskiego prośbę w sprawie uposażeniowej.

Pracownicy żądają podwyżki płac, wy-

placenia w miesiącu lutym jednorazowej za pomogi, motywując to tem, że poprzednio wypłacne im zapomogi były b. niskie.

P. Min. Składkowski na inspekcji.

Warszawa, 14-I (Tel. własny „Głosu Tryb.”) P. min. Składkowski wyjechał dzisiaj na inspekcję władz administracyjnych na teren woj. łódzkiego. Inspekcja potrwa prawdopodobnie 2 dni.

Sprawa nawiązania rokowań z Litwą.

Warszawa, 14-I (Tel. własny „Głosu Tryb.”) W przyszłym tygodniu nadejdzie napewno z Litwy odpowiedź na notę polską w sprawie rokowań polsko - litewskich.

O zabezpieczenie Polaków zagranicą.

Warszawa, 14-I (Tel. własny „Głosu Tryb.”) Obradowała dzisiaj międzyministerjalna Komisja opieki nad Polakami zagranicą, złożona z przedstawicieli Min. Spr. Zagr., We wnętrnych i Urzędu Emigracyjnego (w Min. Pracy). Rozpatrywane były na posiedzeniu sprawy szkolnictwa polskiego zagranicą.

Postanowiono otworzyć polskie szkoły w Danji, Argentynie, Kanadzie i Holandji, gdzie też już delegowano specjalnych nauczycieli. Również poruszano sprawę szkolnictwa polskiego w Niemczech, które tam b. nisko stoi ze względu na nieprzychylny stanowiska władz niemieckich. W sprawie tej postanowiono interwenjować do rządu niemieckiego.

Losy opozycjonistów w Rosji Sowieckiej.

(Korespondencja własna «Głosu Trybunalskiego».)

Moskwa w styczniu 1928 r.

Represje, stosowane przez partję komunistyczną wobec opozycjonistów szły w dwóch kierunkach; najpierw wykluczono ich z partji komunistycznej, pozbawiono wpływów politycznych, a następnie wydalano ze służby państwowej i ze stanowisk publicznych. Rozumie się, że utrata posady nie byłaby dla wszystkich równą karą. Kiedy na prz. Trockiego pozbawiono prezesury w Wojskowym Rewolucyjnym Sowiecie a zarazem usunięto go ze stanowiska komisarza wojennego, nie zmieniło się absolutnie jego położenie materialne, ponieważ prezesura w głównej Komisji koncesyjnej i tak przy nosiła mu 225 rubli miesięcznego dochodu. Gorzej przedstawiała się sprawa mniej wybitnych członków opozycji, którzy mieli tylko jedno źródło dochodów. Ci po wykluczeniu z partji komunistycznej, automatycznie traciли swoje posady i pozostawali bez środków do życia. Przy wódców opozycji nie usuwano nigdy nagle, lecz czyniono to zawsze powoli, stopniowo. Niektórzy z nich pozostawali na posadach państwowych aż do końca grudnia 1927. Byli to przede wszystkim: Trockij, Zinowiew, Kamieniew, Ra kowski, Smirnow i Biełoborodow, którzy po wykluczeniu z Centralnego Komitetu Wykonawczego partji i po usunięciu z zajmowanych przez nich stanowisk pozostawali przez jakiś czas nadal członkami komitetu wykonawczego ZSSR względnie RSFSR. Przytem naturalnie korzystali z wszystkich praw i przywilejów, które przysługują członkom tak wysokich instancji, koncentrujących w swoich rękach całą władzę wykonawczą i prawodawczą w czasie pomiędzy dwoma zjazdami partji. Do praw tych należała: pensja miesięczna w wysokości 350 rubli, zniżka przy przejazdach kolejami, statkami itd., możliwość otrzymania paszportu dyplomatycznego, bezpłatny wstęp do teatrów i t.d. i t.d. Po wykluczeniu Zinowiewa i Trockiego z partji komunistycznej z równoczesnym pozostawieniem ich w CIK doszło do tego absurdalnego zjawiska, że obaj, obecnie już nie komuniści pobierali za przynależność do CIK-u większe pensje niż w czasie kiedy byli jeszcze komunistami. Obaj zostali wykluczeni z partji 11 listopada a członkami CIKu pozostali aż do 31 grudnia. Wykluczenie ich z CIK-u nie było rzeczą łatwą. Co prawda, konstytucja sowiecka przewiduje, że członek rady, niezdolny do pełnienia swych obowiązków, względnie nie pełniący ich sumiennie, może zostać odwołany przez swoich wyborców nawet przed wygasnięciem mandatu, — ale trudno było zastosować ten artykuł w stosunku do przywódców opozycyjnych, którzy zostali powołani do CIK-a przez zjazd sówietów. Odwołać mógłby ich tylko zjazd, który odbędzie się dopiero w roku 1929. Kierownictwo partji nie mogło jednak z usunięciem opozycjonistów z CIK-u dłużej zwlekać, wobec czego trzeba było znaleźć inne wyjście. I rzeczywiście znaleziono je. Najwyższą władzą pomiędzy dwoma zjazdami sówietów jest CIK. W okresie pomiędzy dwoma posiedzeniami plenarne mi CIKu (zbiera się trzy razy na rok najwyższym organem jest zarząd CIKu. On wobec tego ma władzę najwyższą, prawie tę samą, co zjazd sówietów, ergo może wykluczać nie wygodnych członków z CIKu. Tak komentując konstytucję, znaleziono sposób usunięcia opozycjonistów.

Chodziło tylko jeszcze o to, aby ktoś, choć trochę do tego uprawniony, zgłosił odnośny wniosek. I na to znalazł się sposób: Zasadniczo wybiera członków CIKu zjazd na podstawie list kandydatów. Listy te wystawia frakcja zjazdowa partji komunistycznej i „bezparyjni” delegaci zjazdu. Obecni przywódcy opozycji zostali wybrani z listy podanej

przez komunistyczną frakcję zjazdu i wobec tego frakcja obecnego CIKu może zażądać ich usunięcia.

Tak się też stało. Zebrała się komunistyczna frakcja CIKu pod przewodnictwem Kalinina i zażądała od prezydium, na czele którego stoi ten sam Kalinin, wykluczenia Trockiego, Zinowiewa, Kamieniewa, Rakowskiego i tow. z CIK-u. Prezydium CIKu uczyniło to natychmiast i pozbawiło w ten sposób opozycjonistów ich ostatniej płatnej funkcji.

Obecne położenie materialne opozycjonistów jest oczywiście bardzo trudne. Mniej wybitni działacze opo-

zycyjni znaleźli sobie już zatrudnienie w rzemiośle i przemyśle, zależnie od swych kwalifikacji fachowych. Nawet Smirnow, były komisarz poczt i telegrafów, pracuje jako tokarz w jednej z fabryk moskiewskich. Gorzej powodzi się dawniejszym literatom i publicystom.

Działalność literacka w Rosji jest dla nich nie do pomyślenia, a pisywać do gazet zagranicznych też nie mogą, o ile nie chcą narazić się na represje ze strony policji. Niektórzy opozycjoniści, jak Kamieniew i Trockij, mają trochę własnych oszczędności, a ponadto korzystają z pomo-

cy swych małżonek, pracujących do tychczas w urzędach państwowych i zarabiających około 225 rubli miesięcznie. Gorzej będzie oczywiście, jeśli i żony ich usunięte zostaną z zajmowanych stanowisk, co zresztą w niektórych wypadkach (n. p. żona Zinowiewa) już nastąpiło.

Naogół sytuacja materialna przywódców opozycji jest opłakana, a stan ten, niewątpliwie z całą świadomością wywołany przez Stalina, ma doprowadzić do ostatecznego rozgromienia trockistów i innych ugrupowań antyrządowych w Rosji sowieckiej.

Wieści z kraju.

Przed wyborami do ciał ustawodawczych.

Zakaz kandydowania księży.

Agencja Wschodnia rozesłała z Poznania sensacyjną depezę, że prymas Hlond nadesłał z Rzymu zakaz kandydowania księżom do sejmiku i senatu.

W sprawie tej dowiadujemy się następującym duchownym: ks. prałata Stychłowi, ks. Prądzyńskiemu (obaj ZLN.) i ks. kanonikowi Klinke (klub niemiecki).

Jednocześnie kapituła w Pelplinie zebrała się celem rozpatrzenia prośb księży tej diecezji o zezwolenie na kandydowanie do sejmiku i senatu.

Kapituła uznała, że księża wogóle nie powinni kandydować, a wyjątek może być uczyniony jedynie dla ks. Bolta, jako starego parlamentarzysty.

Ci, którzy do wyborów przystępują pod hasłem współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego.

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie delegatów „Piasta” zorganizowane przez Zarząd Powiatowy w Sieradzu.

Dyskusja ujawniła wielką rozbieżność zdań. Większość delegatów opowiedziała się za przystąpieniem do Bezpart. Bloku Współpracy z Rządem.

Zaznaczyć należy, iż we wszystkich gminach powiatu Sieradzkiego ukonstytuowały się lokalne Komitety Wyborcze Bezp. Bloku Współpr. z Rządem.

Na terenie powiatu Konińskiego akcja wyborcza Bezp. Bloku Współpr. z Rządem zatacza coraz szersze kręgi.

Każdego tygodnia odbywają się w soboty zebrania informacyjne delegatów komitetów gminnych. Nastrój wśród mas wyborczych wybitnie pro-rządowy.

Jak donoszą ze Słupcy — w tutejszym powiecie zapoczątkowano energiczną akcję propagandową za Bezparyjnym Blokiem Współpr. z Rządem.

W powiecie wieluńskim do Bloku współpracy z Rządem przystąpiła część Wyzwolenia, Piasta oraz wszyscy sympatycy Stronnictwa Chłopskiego.

Zjazd powiatowy odbędzie się w niedzielę.

Wczoraj odbyła się konferencja prezesa Resursy Rzemieślniczej p. Szwanowskiego z przewodniczącym wojewódzkiego komitetu wyborczego p. mec. Wodzińskim w sprawie przystąpienia Resursy do Bloku.

Wobec tego, że hasła naczelne Bloku zostały przyjęte przez p. Szwanowskiego bez zastrzeżeń, należy przypuszczać, że Resursa przystąpi do Bloku. W najbliższą niedzielę odbędzie się w Łodzi zjazd delegatów Resursy województwa Łódzkiego, na którym omawiana będzie sprawa ustosunkowania się do Bloku.

wielmożnione warcholstwo partyjne, wyrażając równocześnie uznanie dla Rządu Marszałka Piłsudskiego. W przeświadczeniu, że jedynie osoba Marszałka i Jego mocny rząd zapewnić mogą należyty rozwój i wzrost potęgi Rzeczypospolitej — wśród wzruszających scen zbiorowego hołdu i entuzjastycznych okrzyków na cześć Marszałka — zobowiązano się do popierania rządowej listy wyborczej i założono w tym celu Powiatowy Komitet Wyborczy Współpracy z Rządem.

Z Kielc donoszą:

P. Ignacy Miciński, b. senator i b. sekretarz generalny PSL „Piasta”, ostatnio sekretarz zarządu okręgowego tegoż stronnictwa na województwo kieleckie, nie zgadzając się z obecną linią polityki „Piasta”, zgłosił swe wystąpienie w zarządzie głównym stronnictwa, w najbliższych zaś dniach zamierza przyłączyć się do akcji wicemarszałka Bojki i wstąpi do „Zjednoczenia Ludu”. W ten sposób „Piast” w województwie kieleckim został ostatecznie rozbity.

W dniu wczorajszym przedstawił karaimskich gmin w Wilnie: wileńskiej i trockiej zgłosił akces do Bezparyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

W piątek odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie zarządu głównego Zw. niższych pracowników poczt i telegrafów. Zebranie zagaił prezes związku, Stanisławski, udzielał głosu delegatowi „Bezparyjnego Bloku Współpracy z Rządem” p. Paprockiemu.

Po długim przemówieniu p. Paprockiego zebrani członkowie zarządu jednomyślnie zaakceptowali stanowisko wydziału wykonawczego zarządu głównego i postanowili zgłosić akces do „Bezparyjnego Bloku Współpracy z Rządem” i wezwano lokalne zarządy do współdziałania z blokiem.

Następnie zarząd przystąpił do omawiania organizacyjnych i zawodowych spraw związku niższych pracowników i telegrafów.

Rozbicie się bloku mniejszości we Wschodniej Małopolsce.

W piątek wyjechał do Lwowa były poseł Grinbaum celem zmontowania bloku mniejszości narodowych. Jak się dowiadujemy, pertraktacje jego z „Undo” nie dały rezultatu, tak, że zapowierzone przez nas rozbitcie się bloku mniejszości narodowych stało się ostatecznie faktem dokonany.

Celem przyjazdu p. Grinbauma do Lwowa było wywarcie presji na Ukraińców, aby dotrzymali umowy i umieścili na listach wyborczych w Małopolsce kandydatów żydowskich. Jako ostateczny argument wysunął p. Gruenbaum groźbę, że nie wypłaci przyobiecanych Ukraińcom pieniędzy na agitację wyborczą. Narady nie doprowadziły do porozumienia, a dr. Lewicki oświadczył, że Undo

nie może wystawiać kandydatów żydowskich, gdyż sjonisi w Małopolsce nie poparli bloku, ale idą do wyborów samodzielnie. W tych warunkach, żydowscy kandydaci bloku byłiby wybrani głosami ukraińskimi. Wobec tego p. Gruenbaum w imieniu bloku żydowskiego wypowiedział Ukraińcom zawarty układ wyborczy. W ten sposób w bloku mniejszości znajduje się tylko grupa Gruenbauma, Białorusini i Niemcy.

Jak się dowiadujemy, p. Gruenbaum udał się do Łucka, celem pertraktacji z b. posem Wasyńczukiem, występującym na Wołyniu w imieniu ugrupowań ukraińskich. Wasyńczuk oświadczył gotowość przystąpienia do bloku mniejszości, żądając

Sprawdź na tychmiast, czy jesteś zapisany na liście wyborców do Sejmu i Senatu

W przejeździe zatrzymał się w Piotrkowie do Krakowa

do dnia 18 bm. w nowoutwartym oddziale (kursów kroju, szycia i modelowania) w Piotrkowie Trybunalskim, przy ul. Narutowicza Nr. 16, profesor kroju Paryskiej Akademii **K. LEWAŃSKI** wynalazca opatentowanych przyrządów do krojenia ubrań damskich, dziecięcych i modelowania „PATRONU EXPRESS”

Podczas pobytu swego prof. Lewański udzielać będzie wyjaśnień fachowych o znaczeniu wynalazku w dziedzinie kroju i zastosowania do zmiany mód. Wyjaśnienia te, mają doniosłe znaczenie, dla osób interesujących się modami i pięknym racjonalnym krojem.

Jednocześnie prof. Lewański przyjmować będzie osoby, znające krajecczyznę, w celu przygotowania ich na instruktorki kroju i szycia, dla objęcia posad w organizacji kursów, otwieranych przez centralę Warszawską w całej Polsce.

Godziny przyjęć 10—1 i 3—6.

UWAGA: Wykłady rozpoczynają się dnia 16 bm. Po otwarciu kursów niebawem otwarta zostanie pierwszorzędna pracownia pod kierunkiem wybitnej specjalistki z Warszawy.

93

za to pieniędzy, ale równocześnie oświadczył, że na liście kandydatów z Chelmszczyzny nie mogą być ży-

dzi. Korzyść więc dla p. Gruenbaum z takiego współnika nie przedstawia się nadzwyczajnie.

Projekt rozporządzenia o zapobieganiu upadłości.

Opracowany przez ministerstwo sprawiedliwości projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o zapobieganiu upadłości przewiduje, że odroczenie wypłat może być udzielone dłużnikowi, posiadającemu dostateczne środki do zaspokojenia wszystkich swoich wierzycieli. Odroczenia udziela sąd, właściwy do ogłoszenia dłużnikowi upadłości. Prezes odnośnego sądu, na wniosek dłużnika (po rozpatrzeniu podania o odroczeniu wypłat), może zarządzić wstrzymanie wyznaczonej już sprzeżdaży przez licytację majątku petenta.

Odroczenie wypłat udzielone być może najdłuższej na 3 miesiące naj-

wyżej dwukrotnie. W czasie trwania odroczenia wypłat, postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi nie może być wszczynane, a wszelkie te ulega wstrzymaniu. Celem uniknięcia upadłości po upływie pierwszych 3 miesięcy po uzyskaniu odroczenia, dłużnik może wystąpić o zawarcie z wierzycielami układu, mocą którego spłata wierzytelności na stepowałaby ratami. Zmniejszenie sumy długu, równomiernie dla wszystkich wierzycieli, dopuszczalne jest o 25 proc. a w wyjątkowych wypadkach o 50 proc. jeśli za takim układem wypowie się conajmniej 9/10 ogółu wierzytelności).

Sensacyjna afera na Kresach.

Jak już donosiliśmy wczoraj ogólna działalność ks. Stępka i Krzyżowskiej i ich dziwny wpływ na rodzinę p.p. Pusłowskich, obudziła czujność władz, które zainteresowały się, aresztując „dobrą parę”.

Gdy policja przybyła do Minicz z nakazem aresztowania zarówno księżdz jak i Krzyżowskiej znalazła około 70,000 zł. w złotych i walucie amerykańskiej, różną biżuterję, jak pierścionki, broszki, kolczyki, złotą papierosnicę etc.

Zarówno ks. Stępek, jak Krzyżowska zapewniali, iż gotówka i kosztowności są ich własnością.

Skąd ci ludzie, nie posiadający żadnego osobistego majątku i rezydujący u p. p. Pusłowskich na łaskawym chlebie, mogli dojść w przeciągu zaledwie paru miesięcy do posia-

dania tak znacznej kwoty i kosztowności?

Można przypuszczać, iż sumy te zostały pod różnymi pozorami wydobyte, od całkowicie już opanowanych przez Stępka i towarzyszkę gospodarzy.

Dochodzenie w całej powyższej aferze prowadzone jest niezwykle energicznie i co chwila niemal ujawnia nowe szczegóły tej niesamowitej historii.

Po wyjeździe starszych p. p. Pusłowskich do Francji syn ich, Franciszek, wraz z żoną swą Ireną przeniósł się pod wpływem Stępka i Krzyżowskiej w pałacu w Piaskach do leśniczówki w Miniczach, gdzie młode małżeństwo pędziło pustelnicy żywot, nie komunikując się niemal z nikim.

W ustronnej leśniczówce w dalszym ciągu odbywały się tajemnicze praktyki rzekomo religijne, które miały na celu uzyskanie „łaski Bożej” dla młodych p. p. Pusłowskich.

Modą p. Irenę zmuszano do „czarych robót”, najcięższych posług, prania bielizny itd. Wesoła, ożywna pełna humoru i radości kobieta wkrótce zmieniła się pod względem zewnętrznym nie do poznania. Chodziła smutna i zgnębiona, z zapuchniętymi od płaczu oczyma, unikając starannie widoku służby i gajowych.

Jak głosiły uporczywe pogłoski, młodych p. p. Pusłowskich poddawało nawet biczowaniu.

Ks. Stępek i Krzyżowska tłomaczyli, iż tylko przez cierpienie można odwrócić „karę Bożą”, jaka zawiśła nad młodem małżeństwem. Wiadocznym dowodem tej kary miał być brak potomstwa, którego pragnęli młodzi p. p. Pusłowscy.

Zagospodarowawszy się w Miniczach, zasuspendowany ksiądz i „święta” rozpoczęli rządy samodzielnie.

Każdy, ktokolwiek oparł się zarządzeniem przybyszów lub odezwał się ze słowami krytyki czy skargi, tracił natychmiast służbę.

O tem, by sami p. p. Pusłowscy zorientowali się, iż padli ofiarą szantażu i że są wyzyskiwani, nie mogło być mowy.

Świadczy o tem wymownie stano wisko, jakie zajmuje obecnie p. Franciszek Pusłowski w całej tej sprawie. Twierdzi on uporczywie, że zarówno ks. Stępek, jak i Krzyżowska są niewinni, że wszystko co zaszło, stało się za jego wolą i że on gotów jest wziąć całą odpowiedzialność na siebie.

O ks. Stępku i Krzyżowskiej wyraża się jako o ludziach, dalekich od spraw ziemskich, a poświęconych wyłącznie sprawom wiary.

Wśród władz, prowadzących dochodzenie, coraz więcej zwolenników znajduje hipoteza, iż ks. Stępek i Krzyżowska działali hypnotyzmem. Krzyżowska ma mieć jakoby duże zdolności w tym kierunku.

Najbliższe dni okażą, czy i o ile hipoteza to może być prawdziwa.

Przed procesem Kurnatowskiego

W naczyną poniedziałek, dn. 16 stycznia b.r. Warszawski Sąd Okręgowy przystępuje do rozprawy w sprawie nadużyć w urzędzie śledczym. Na ławie oskarżonych zasiądzie 8 osób, a wśród nich b. naczelnik urzędu śledczego Ludwik Kurnatowski i aspirant L. Dobiński.

Zródłem procesu są rewelacje prasowe, opisujące stosunki korupcyjne, jakie panowały czas dłuższy w urzędzie śledczym. Według ówczesnych rewelacji prasowych między funkcjonariuszami służby śledczej a przestępcami istniał stały kontakt i porozumienie, wskutek czego odzyskanie np. rzeczy skradzionych mogło nastąpić jedynie dzięki specjalnym „nagrodom”, przeznaczonym przez poszkodowanych dla agentów. Charakterystyczny snop

światła na te stosunki chorobliwie korupcyjne rzuciła sprawa o kradzież broszki artystki G. w tramwaju, rozpatrywana przez sąd pokoju 9 okręgu.

Na skutek rewelacji prasy śledztwo w tej sprawie przeprowadził specjalnie delegowany sędzia Jaworowski. Akta śledztwa obejmują 8 grubych tomów.

Oskarżenie na rozprawie ponieść będzie popierać będzie prokurator Jerzy Nisenson.

Kurnatowskiego bronić będzie adw. Wacław Brokman, Donieckiego, zaś adwokaci Jan Nowodworski i Nikodem Goldstein.

Na rozprawę powołano około 80 świadków, wobec czego przewidywane jest, iż proces potrwa około tygodnia.

„Dobrowolni” bezdomni.

Między bezdomnymi w Warszawie jest wielu dobrowolnych bezdomnych, którzy na swej bezdomności spekulują i zawierają korzystne interesy. Stwierdzono, że wielu rozmownie sprzedaje swe mieszkania w miejskich pomieszczeniach dla bezdomnych w Warszawie. W takich wypadkach magistrat musiał się zaopiekować temi „dobrowolnymi” bezdomnymi. Chcąc jednak podobnym spekulacjom zapobiec na przyszłość Wydział opieki społecznej magistratu m. Warszawy w porozumieniu z Miejskim Komitetem opieki nad bezdomnymi postanowił, że mieszkania

w barakach dla bezdomnych przydzielane będą tylko tym, którzy w razie groźby utraty swego dotychczasowego mieszkania, zwrócą się o pomoc i poradę prawną do magistratu. W razie stwierdzenia, że kandydaci na mieszkańców w barakach dla bezdomnych dobrowolnie i za wynagrodzeniem usunęli się z dotychczasowych swych mieszkań, prosby ich nie będą uwzględniane.

Zew Morza.

H. Rider Haggard.

15

Żywy testament.

— A! widzi pani! — triumfująco podchwycił Eustachy. — Po odejściu pani, miałem ze stryjem rozmowę, która skończyła się tem, że stryj kazał mi się wynosić z domu, razem ze wszystkimi manatkami, jakie posiadam, i oświadczył mi, że ani grosza mi nie zostawi. Przypuszczam nawet, — dodał po chwili zastanowienia, — że musiał już dotrzymać tej obietnicy.

— Jakto, panie Meeson? czy chcesz pan przez to powiedzieć, że powodem poróżnienia się pańskiego ze stryjem byłam ja i kontrakt mój?

— Tak, pani.

— A! dalej pan dowód wielkiej rycerskości, — odparła Augusta, spojrzawszy na młodego człowieka wzrokiem, w którym malowała się teraz żywa ciekawość. Augusta nie była bowiem przyzwyczajoną do spotykania błędnych rycerzy, gotowych do kruszenia kopii za jej sprawę, kosztem tak wielkich ofiar. Mniej zaś jeszcze była przygotowaną do spotkania w tym błędnym rycerzu kogoś

kto na tarczy nosił wyryte, obrzydłe dla niej, miano Meesonów!

— Powinna-bym się wstydzić, — rzekła po chwilowej, dość niezręcznej przerwie, — sceny, jaką wtedy zrobiłam w kantorze. Tak bardzo jednak potrzebowałam pieniędzy i tak mi ciężko było spotkać się z odmową! Teraz już nic mnie to nie obchodzi. Nie potrzebuję już pieniędzy!

W głosie jej brzmiał spokojny wprawdzie, ale tak beznadziejny śmiech, że Eustachy uczuł się mocno zaniepokojonym: na co mogła tak bardzo potrzebować pieniędzy i dla czego ich już nie potrzebuje?

— Ubolewałem nad położeniem pani... Czy zechce pani powiedzieć mi, na co pani tak potrzebne były pieniądze?

Spojrzała na niego i, działając pod wpływem raczej pierwszego popędu niż rozmysłu, rzekła przytłumionym głosem:

— Pokażę panu, jeśli pan chce. Skłonił się na znak przyzwolenia, ciekaw co dalej nastąpi. Powoli podniósł się z fotelu, powiodła go Augusta ku drzwiom przyległego pokoiku i, ostrożnie je otworzywszy, wprowadziła go do malutkiej sypialni, której jedyne okno zasłonięne

było spłowiałą z ciemnego kretonu firanką i zamknięte żaluzją; ale ponieważ słońce świeciło właśnie w samo okno, promienie jego, przedzierając się przez otwory pomiędzy dźwieszkami żaluzji, wpadały do pokoju smugami bladego światła. Jakkolwiek blade, oświecało ono jednak skromne, w pokoju stojące sprzęty, a pomiędzy niemi i niewielkie żelazne łóżeczko, a na niem coś, czego odrazu rozpoznać nie mógł pod okrywającym je prześcieradłem.

Augusta, zbliżywszy się do łóżka, lekkim, ostrożnym ruchem podniosła prześcieradło, z pod którego ukazała się spokojna, śliczna twarz, złotym włosom otoczona, twarz Janinki, w trumienie już leżącej.

Eustachy nie mógł powściągnąć o krzyku i gwałtownie w tył odskoczył. Nie był przygotowanym na podobny widok, a prztem, prawdę rzekłszy, po raz pierwszy w życiu miał go przed oczyma i niewypowiedziane silnego doznał wzruszenia. Augusta, oswoiwszy się już przez dwa dni, od śmierci Janinki ubiegłej, z ciąglą obecnością w cielesną glinę obleczonej Grozy, zapomniała, że niekoniecznie przyjemną, ani nawet roztropną jest rzeczą, tak na-

gle i niespodzianie stawiać żywych w obecności umarłych.

Dla żywych bowiem, a szczególnie dla młodych jeszcze ludzi, widok śmierci jest czemś niewypowiedzianie przerażającym, jako widoczne zdrowia i siły zaprzeczenie. Młodość i siła są z natury swej do wesołości skłonne; któż jednak wesołość może, wiedząc, że pod tym samym dachem leżą martwe szczątki bliźniego? Zabierzcie je czempredziej! schowajcie je pod ziemią! są one dla nas zniewagą, przypominając nam, że i my także umierać musimy. Jakiem prawem woskowa ta bladeść śmie się jawić wobec rumieńca, który czerstwe nasze policzki powleka?

— Przepraszam pana, — szepnęła Augusta, której to wszystko przebiegło przez głowę z szybkością błyskawicy. — Zapomniałam, że pan nie wiesz o niczem... Musiałeś się pan przerazić? Przepraszam pana.

— Kto to taki? — odszepnęła, tchu jeszcze w piersiach złapać nie mogąc.

Siostra moja, odpowiedziała Augusta.

d. c. n.

OGŁOSZENIE.

Kierownictwo Państwowych Zakładów Przemysłowo-Szkolnych dla inwalidów w Piotrkowie ul. Piłsudskiego 118 sprzedaje drogą publiczną

LICYTACJI

a) w dniu 17 stycznia 1928 r. o godz. 10-ej przed poł. 1 parę koni ciężarowych, 2 wozy ciężarowe parokonne, 3 wozy jednokonne 2 sianie wyjazdowe, 4 chomąta ciężarowe, 1 wózek na resorach, a koła lekkie niekute i 1 sieczkarnię

b) w dniu 18 stycznia 1928 r. o godz. 10-ej przedpoł. 1 tokarnię stelmacherską, 1 komplet narzędzi stelmacherskich, 35 beczek od smarów, 12 ctm. trzciny sufitowej, 10 ctm. przebiórek (szmelcu żelazny) 8 ctm. wikliny koszykarskiej.

Przeznaczone do sprzedaży przedmioty oglądać można w dniu licytacji.

Kierownictwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu poszczególnych przedmiotów.

Piotrków, dnia 2 stycznia 1928 r.

B. KAŃSKI

Kierownik P.Z.P.S. dla inw. w Piotrkowie

Redaktor „Gazety Porannej” skazany na dwa miesiące aresztu za zniesławienie wojewody wołyńskiego p. Mecha.

Sąd okręgowy warszawski rozpatrywał sprawę redaktora odpowiedzialnego „Gazety Porannej Warszawskiej” p. Stefana Olszewskiego, oskarżonego o zniesławienie wojewody wołyńskiego Mecha.

W artykule tym osmielono się rzucić oskarżenie pod adresem w jewo-

dy, iż ten przywłaszczył sobie złotą cecę, na której umieszczona były chleb i sól przy powitaniu wojewody przez ludność jednego z miast wołyńskich.

Sąd okręgowy skazał redaktora „Gazety Porannej Warszawskiej” na dwa miesiące aresztu.

Echa pobicia „króla Zygmunta IV” w red. „Głosu Monarchistów”.

Redaktor „Głosu Monarchistów” skazany na miesiąc aresztu.

W piątek przed sądem pokoju stał w charakterze oskarżyciela król Zygmunt 4-ty recte pan Zygmunt Wileński, który w całym szeregu pism skierowanych do władz urzędowych domagał się uznania jego praw do korony królewskiej i eksmisji Prezydenta z zamku.

Pan Wileński oskarżał wczoraj redaktora „Głosu Monarchistów” p. Olszewskiego o pobicie go w lokalu redakcyjnym, dokąd król Zygmunt 4-ty przybył z swoim manifestem. P. Olszewski manifest przeczytał i obu-

rzony na niefortunnego przedstawiciela polskiej idei monarchistycznej zemścił się na nim w dość prymitywny sposób.

Król Zygmunt 4-ty został przez redaktora „Głosu Monarchistów” pobity do krwi. Kazano mu przytem podpisać jakiś dokument, w którym przyznaje, iż jest warjatem i że zrzeka się praw królewskich...

Pana Olszewskiego, sąd pokoju skazał za pobicie „króla Zygmunta 4-go” na miesiąc aresztu.

Aresztowani członkowie „Białoruskiej Hromady” przewiezieni do Wilna.

Onegdaj przewiezieni zostali w specjalnym wagonie z Wroniek do Wilna aresztowani członkowie „Bia-

łoruskiej Hromady” w tem byli polewie Taraszkiewicz, Miotła, Rak-Michałowski i Wołoszyn.

Czem jest radio?

I.
Ostatnie 50-letnie obfituje w wynalazki techniczne pierwszorzędnej wagi. Doprawdy wielka musi być możliwość dostosowania się umysłu ludzkiego, aby zdążyć w tak krótkim czasie oswoić się z coraz to nowymi wynalazkami następującymi w ogromnie szybkim tempie po sobie. Znanie jest powszechnie zamieszanie, jakie w pojęciach naszych dziadków wywołało otwarcie pierwszej linii kolejowej. Jedni uważali, że szybkość z jaką porusza się pociąg będzie zabójczą dla zdrowia podróżujących, a inni mieli wprost koleję za twórcę szatana. Genjusz ludzki nie dał się jednak odstraszyć takimi sądami i pracuje nadal nad powiększeniem szybkości środków komunikacyjnych. Pociąg i samochód stopniowo wypierają powozy zaprzężone w konie, a w niektórych krajach jak np. w Holandji każdy prawie obywatel posiada swój rower. Dalszym rozwinięciem problemu szybkiej komunikacji jest telegraf i telefon drutowy. Obecnie wkraczamy w nową dziedzinę, w dziedzinę radja. Radjo nie zna granic, a wiadomości rozprzestrzeniane przez radjo, rozchodzą się z

szybkością ułamka sekundy. Wszystkie te wynalazki, mające ogromne znaczenie dla kultury, miały swój okres rozwoju, w czasie którego musiały przezwyciężyć przyzwyczajenia ludzi do dawnych nawyków i ogólnie rozpowszechnioną nieufność do rzeczy nowych. Oczywiście, że niechęć ta mogła najwyżej opóźnić rozpowszechnienie się wynalazku; zatrzymała w biegu postępu ludzkości nic nie jest w stanie. Najpóźniej zwykle przenikają nowe zdobycze kulturalne i techniczne do ludzi osiadłych na roli, nie dlatego żeby na wsi ludzie byli mniej inteligentni, lecz że w wielkich miastach wszelka nowość narzuca się ludziom z o wiele większą siłą. Miasta są ośrodkami nauki i techniki, stąd więc przede wszystkim ludzie zaznajamiają się z wszelkimi nowościami. Istnieją jednak i na wsi okolice, w których ogół zrozumiał zdobyte techniki. Zastosowanie maszyn dla celów rolniczych jest coraz bardziej cenione. Traktory, pługi motorowe, młocarnie i t. p. maszyny docierają stopniowo do coraz większej ilości gospodarstw i każdy, kto raz przekonał się o korzyściach, jakie mu dają maszyny i nowe metody pracy maszynowej, nie mógłby się już bez nich obejść. Podobnie rzecz przedstawia się ze

A. esztowanie handlarza żywym towarem w Łodzi.

Uwolnienie podstępnie uprowadzonej dziewczyny.

Przed paru dniami kierownik IV brygady Urzędu Śledczego w Łodzi otrzymał poufną wiadomość, że do niejkiej Półrolnikowej pseudo „Góralka” jakiś osobnik przywiózł ze Zbąszynia młodą dziewczynę w celach nierządu.

Półrolnikowa zaopiekowawszy się dziewczyną postanowiła wysłać ją na ulicę, spotkała się jednak z bezwzględny oporem ofiary. Zdenerwowana tem „Góralka” dziewczynę wypędziła z domu. Wówczas bezdomną zaopiekowała się zamieszkała w tymże domu niejaka Szyperkowa.

Na zasadzie danych przodownik udał się dzisiaj rano do mieszkania Szyperkowej. Dziewczynę ową odnaleziono, była to 17-letnia Janina Bażantówna, zamieszkała w gminie Ceków powiatu kaliskiego. Dziew-

czyna zeznała, że została podstępem przywieziona przez nieznanego sobie bliżej osobnika ze Zbąszynia. Wzięta w krzyżowy ogień pytań Półrolnikowa vel „Góralka” zeznała, że ów osobnik, jest handlarzem żywym towarem.

Na zasadzie podanego rysopisu policji udało się zatrzymać owego osobnika. Okazał się nim 37-letni Ajzyk Monzajna, bez stałego miejsca zamieszkania. Monzajna ma bardzo ciemną przeszłość. Ostatnio przyjechał z Berlina, gdzie był poszukiwany również za stręczenie do nierządu. Prócz tego karany był więzieniem za dezercję i nożownictwo.

Monzajna przesłano do dyspozycji władz sądowych. Bażantówną zaopiekowała się policja.

Łodzianin wynalazcą w dziedzinie kinematografji.

Jeden z mechaników łódzkich dokonał doniosłego wynalazku w dziedzinie kinematografji. Skonstruował on automat, uniemożliwiający zapalenie się tasm filmowej i ułatwiający obsługę aparatu projekcyjnego.

Z chwilą zerwania się tasmy auto-

mat powoduje wyłączenie aparatu oraz zapala natychmiast światła na widowni. Wynalazca zwrócił się już do urzędu patentowego w Warszawie, celem zarejestrowania wynalazku.

Losowanie książeczek premjowych w P. K. O.

Dnia 16 b.m. o godz. 1-ej w południe odbędzie się w gmachu centrali P.K.O. losowanie książeczek oszczędnościowych premjowanych. Uprawnionych do losowania jest 12.028 książeczek, zatem wylosowa-

nych będzie 36 książeczek (po 3 na każdy tysiąc książeczek). Premja wynosi 1.000 zł., czyli na 36 szczęśliwych posiadaczy numerów wylosowanych, spadnie deszcz w postaci 36.000 zł.

Przyjazd finansistów zagranicznych.

W ostatnich dniach zaznaczyło się znowu większe zainteresowanie zagranicy sprawami gospodarczymi Polski, co znalazło wyraz w coraz liczniejszych wizytach finansistów zagranicznych.

Z bardziej wpływowych osób przyjechali w tych dniach p. Leman, znany już z poprzednich bytności u nas, oraz p. Lush, reprezentant Lazard Pross w Londynie.

Mapa geologiczna Polski.

Instytut Geologiczny przygotował do druku mapę bogactw kopalni nych Polski w skali 1:750.000, na

której będą zobrazowane wszystkie najważniejsze minerały użyteczne w Rzeczypospolitej w liczbie 17.

Bal.. Banku Polskiego.

W d. 15 bm. odbędzie się w Resursie Obywatelskiej w Warszawie pierwszy bal, urządzony przez Bank Pol-

ski, na który przybędzie również do radca finansowy p. Dewey wraz z rodziną.

światłem elektrycznym. Wielu ludzi bało się, że ten nowy rodzaj światła kryje w sobie wiele niebezpieczeństw. Obecnie nikt już nie tęskni do kopcającej lampy naftowej i bardziej postępowe gospodarstwa zaprowadzają nawet oświetlenie elektryczne w stodolach i oborach. Bajka o niebezpieczeństwie światła elektrycznego rozwiała się już ostatecznie.

II.

Radjo znajduje się jeszcze w pierwszej fazie swego rozpowszechnienia się i wymaga jeszcze przewyciężenia niechęci do rzeczy nowych. Prawda, że i obecnie już widać gdzieś gdzie anteny sterczą nad zagrodą chłopską, lecz są to jeszcze wyjątki. Wkrótce już zajęć powinna zasadnicza zmiana. Radjo-odbiornik okaże się nieodzownym sprzętem, potrzebnym każdemu obywatelowi, a szczególnie wielkie znaczenie posiadać będzie dla mieszkańców wsi. Radjo wzbogaca życie i chroni od odosobnienia. Obecnie wielu rolników uważa aparat odbiorczy za sprzęt luksusowy i pod tym względem radjo podziela los samochodu i roweru; również te, nieodzowne obecnie dla wielu, środki komunikacji, uważane były do niedawna za luksus. W tym samym stanie rozwoju jest obecnie

radjo. Wielu uważa, że jest to aparat przeznaczony jedynie dla rozrywki, że można naprawdę przy pomocy niego słyszeć muzykę z Warszawy, Poznania, Katowic, Krakowa, a nawet z Rzymu, Wiednia, Londynu i Sztokholmu, ale ostatecznie można się obejść i bez tego. Mniemanie to byłoby zupełnie błędne nawet wtedy, gdyby radjo dawało tylko muzykę, gdyż kulturalnego wpływu muzyki nie należy lekceważyć. Szczególnie wielkie znaczenie ma radjo dla ludzi skazanych na samotność. Wyobraźmy sobie wioskę zdalą od wszelkiej arterji komunikacyjnej. Jedyną nicią łączącą ją każdej chwili z życiem jest aparat radjowy. Należy tylko pokręcić parę guziczków, a do pokoju wstępuje chór, orkiestra, znakomity skrzypek lub śpiewek. Mistrz słowa porusza najszlachetniejsze struny naszego serca, znakomity komik zmusza nas do śmiechu i do zapomnienia o troskach. Szereg innych zajmujących produkcji sprawia, że trudno jest oderwać się od czarodziejskiej skrzynki. Kto sobie kiedykolwiek sprawił odbiornik, staje się gorącym jego zwolennikiem i trudno mu wyobrazić sobie życie bez radja.

REKTYFIKACJA WARSZAWSKA

POLECA ZNANE OD WIELU LAT: WÓDKI • LIKIERY • WINA OWOCOWE I MIODY

OKAZJA TANIEGO KUPNA!

DOBRE MASZYNY BĘBENKOWE TYLKO Zł. 230.

Unikajcie wszelkich agentów i pośredników. Nie dajcie się wyzyskiwać. Każdy kto ma zamiar KUPIĆ

Maszynę do szycia, Rower, Patefon, Wirówkę

najlepszych, pierwszorzędnych fabryk

niech się zwróci. TYLKO do egz. od r. 1896 firmy

L.FÖRSTER, Piotrków, Piłsudskiego 3 naprzeciw szpitalu Sw. Trójcy.

gdzie można nabyć takowe na długoterminowe spłaty i dobrych warunkach z 10-letnią gwarancją dobroci. 75. Bezpłatna nauka haftu.

20% taniej bo w mieszkaniu, a nie w sklepie

NA KARNAWAL!

Krepeszyń, krep-satyny, żorżety, tafy, oraz wielki wybór wszelakich jedwabów i towarów wemianych POLECA: męskich i damskich POLECA:

MAGAZYN BŁAWATNY M. SZOTTENA w Piotrkowie Tryb., ul. Słowackiego (Kaliska) Nr. 14. Telefon Nr. 241.

Ceny bardzo przystępne. Urzędnikom udziela się kredytu.

Nadzwyczajne ocalenie dziecka w upadku z 4-go piętra.

W Warszawie przy ul. Gęsiej postawiona chwilowo bez opieki 3-letnia Chaja Neumanówna, weszła na parapet okna, otworzyła lufcik i straciwszy równowagę, runęła na asfalt. Przerażeni domownicy zbiegli na podwórze przekonani, że

dziecko poniosło śmierć. Jakież jednak było zdziwienie, gdy dziecka na podwórzu nie znaleźli. Dopiero po kilku minutach znaleziono je na balkonie 3-go piętra. Lekarz pogotowia przewiózł dziecko do szpitala.

Z Piotrkowa i okolicy.

Walka z chorobami społecznymi na terenie m. Piotrkowa.

Wenerja, gruźlica i jaglica.

Wszystkie kraje cywilizowane czynią wszelkie możliwe wysiłki, aby zwalczać u siebie straszliwe choroby społeczne, jakimi są: wenerja, gruźlica i jaglica. Do walki tej stają nietylko państwa, ale zarówno samorządy, jak i więcej uświadomione poszczególne jednostki, bowiem tylko skoordynowane umiędzynarodowienie może uwolnić ludzkość od tych okropnych plag, podcinających zdrowy organizm ludzki. Wkrótce mają się ukazać specjalne ustawy, mające na celu rozporządzenie otwierania przychodni przeciw tym trzem chorobom.

W piśmie naszym poruszaliśmy już niejednokrotnie istotę tych strasznych chorób, nigdy jednak dość wołania i przypomnień tam, gdzie chodzi o zdrowie ogółu, niestety, nie dość jeszcze uświadomionego, nie zdającego sobie sprawy z okropnych skutków chorób, kiedy dla wy leczenia ich nie potrzeba bynajmniej pieniędzy, a jedynie trochę dobrej woli, wyłożonej we własnym, najżywniejszym interesie. Dotychczas jeszcze mimo postępu, nowych prądów w głębi każdego Polaka pozostał charakterystyczny rys jego psychologii, stanowiący źródło wszelkich poczynań, a raczej bierności życiowej: „jakoś to będzie”. To ciekawe, optymistyczne i leniwe ustosunkowanie się do życia ma miejsce nawet wówczas, gdy idzie o skomplikowany aparat fizyczny, jakim jest nasz własny organizm. A tymczasem — choroba nie czeka: codziennie nie widocznie, powoli, lecz nieubłagannie robi swoje i jak podstępny nieprzyjaciel czai się skrycie, aby w pewnej chwili wybuchnąć w całej potwornej mocy, gdy ratunek okazuje się niemożliwy. Leczenie jakiegokolwiek z tych chorób nie u lekarza-specjalisty, lecz u osób postronnych — stosowane nieraz przez ludzi

łatwownych jest zwykle fatalne w skutkach i przeważnie chory na własnej skórze przekonuje się, że padł ofiarą oszustwa. Wszelkie przesady co do nieuleczalności są również oparte tylko na nieświadomieniu. Ludziom rozsądnym winno wystarczyć najmniejsze podejrzenie, że choroba, gdzie lekarz zaopiniuje o ile trafne było ich przypuszczenie. Z poradą nie należy nigdy zwlekać, bowiem każda choroba najłatwiej leczy się w zarodku.

Fatalne warunki materialne stanowią dotychczas wymówkę przed samym sobą — dziś jednak i to samookłamywanie ustać musi zupełnie bezpłatny lekarz, którego starania i dyskrekcja są Wam zapewnione jego przysięgą zawodową, czeka na Was, aby w imię dobra całej ludzkości ratować nie tylko Was, ale także zdrowie przyszłych pokoleń. Fałszywy wstyd, którym się dawniej kierowali ludzie, gdy szło o choroby weneryczne — dzisiaj nie może mieć miejsca: każda choroba jest tylko nieszczęściem, a ci, którzy nie zostali zainfekowani najczęściej przypadkowo jedynie zawdzięczają swe zdrowie.

Leczenie tych chorób to nietylko interes własny, to także obowiązek społeczny, bowiem każdy dotknięty którąkolwiek z nich naraża w każdej chwili zarówno swych najbliższych jak i całe otoczenie, stykające się z nim na infekcję. O tem należy dobrze pamiętać, bo i ktoś chciałby z całą świadomością czynić tak straszną krzywdę drugiemu człowiekowi, a może i dziecku?!

Kulturalne społeczeństwo nie powinno być zmuszane do postępowania etycznego żadnym białym — wystarcza tu własne sumienie. Nie czekajmy aż specjalne ustawy zmuszą ogół do comiesięcznej kontroli, do

świadectw przedślubnych i t.d., kierowani instynktem osobistym i społecznym, spieszymy do przychodni, gdzie ratować będziemy siłą własną, a więc i wielką siłą Narodu — Jego zdrowie.

Piotrków, iakkolwiek nie należy do miast wyjątkowo zamożnych, wyprzedził inne miasta Rzplitej Polsk. bowiem od wielu już lat utrzymuje przychodnię przeciwweneryczną, w ostatnich czasach otworzył przychodnię przeciwgruźliczą, zaś istniejąca na naszym terenie T-wo Przeciw gruźlicze opiekuje się takież nazwy przychodnią przy pomocy finansowej obecnego Rządu. Przychodnia przeciwgruźlicza daje porady i lekarstwa bezpłatnie, a mieści się w lokalu Kasy Chorych.

Przychodnia przeciwgruźlicza, prowadzona przez lekarza-okulistę dla chorych, nieubezpieczonych w Kasie Chorych, udziela również porad

i zabiegów lekarskich bezpłatnie. Przychodnia mieści się czasowo przy szkole im. Tadeusza Kościuszki (Al. 3-go Maja), wkrótce jednak ze względu na higienę dzieci szkolnych będzie przeniesiona do lokalu innego. Przyjęcia odbywają się tu w poniedziałki, środy i piątki o godz. 11-ej rano.

Najbardziej podkreślić należy istnienie bezpłatnej przychodni przeciwwenerycznej, która mimo dużych kosztów utrzymania jej, cieszy się bardzo małą frekwencją zgłaszających się do leczenia, aczkolwiek we dług dany posiadanych przez czyniki lekarskie chorých wenerycznych w mieście naszym jest nader pokazna cyfra.

Przychodnia czynna jest codziennie od godz. 9-ej rano i mieści się w budynku lazni miejskiej, na partee, pierwsze drzwi frontowe idące od strony więzienia.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej, odbytem przy udziale 28 członków wygłoszone zostało sprawozdanie zarządu miasta zreferowane przez p. prezydenta miasta K. Szmida. Prez. Szmida objaśnił zebranym, iż w niedługim czasie odbędzie się gwiazdka dla dzieci bezrobotnych. Z powodu mrozów przeszkadzających w prowadzeniu robót, obecnie Wydziały przygotowują plany dalszej pracy budowlanej. Magistrat stara się również w Banku Gospodarstwa Krajowego o uzyskanie pożyczki w sumie 120 tys. zł. dla Gazowni Miejskiej. Magistrat ma zamiar zbudować własną cegielnię ze względu na rosnącą nieopiecznie cenę cegły, oraz zbudować stadion sportowy, który jest niezbędny ze względu na zdrowie społeczne. Nowy gmach szkolny nie został jeszcze podciągnięty pod dach, ponieważ mrozy przeszkadzały w robotach.

Rozpoczęte już zostały starania o uzyskanie subsydjum w wysokości 50 proc. kosztów, na wykończenie budowli.

Radny Malc prosi o wyjaśnienie sprawy obniżenia cen straganów i sprawy zawarcia umowy z elektrownią. Radny Kostecki prosi o wyjaśnienie, jakimi pobudkami kierował się Zarząd Gazowni, występując o kredyt w sumie 120 tys. zł. i czy ten wkład daje gwarancję, że uniknie się 30 proc. strat, jakie gazownia dawała. W końcu radny podkreśla, że zarząd miasta winien mieć na uwadze nietylko renowację, ale i produkcję i podniesienie konsumpcji, do czego w znacznej mierze przyczyni się obniżenie ceny gazu. Prez. Szmida wyjaśnia, że przedewszystkiem zarząd gazowni będzie się starać o usunięcie strat, jakie poniesiono wskutek uszkodzenia rur gazo-

wych. Następnie gazownia musi posiadać pewien kapitał obrotowy, który pozwoli na dostępnych warunkach sprzedawać gazowe kuchenki i piecyki itp., a więc pożyczka będzie obrócona nietylko na renowację ale i na wzmoczenie rentowności gazowni; w następstwie niewątpliwie i ce na gazu będzie obniżona.

W sprawie poruszonej przez r. Malca p. prezydent wyjaśnia, że zarząd miasta załatwi tę sprawę w najbliższym czasie zaś umowa z elektrownią nie została jeszcze zawarta. Z kolei p. Prezes Próchnik odczytuje pisma i wnioski, jakie zostały skierowane do Rady Miejskiej.

Blok gospodarczy zgłosił kilka wniosków, które będą rozpatrywane na najbliższym posiedzeniu Rady, przyczem prezydent Szmida wyjaśnia, że Magistrat jednakowo traktuje bezrobotnych umysłowych jak i fizycznych, a nawet bezrobotni umysłowi otrzymują większe zasiłki, ponieważ jest ich mniej.

Na posiedzeniu tem zostały również zatwierdzone przepisy o dorożkach konnych i furmankach na terenie miasta, uchwała w sprawie przyjęcia wpływów państwowego podatku od nieruchomości, ze Skarbu Państwa w formie pożyczki na spłatę pożyczki Ulenowskiej w roku 1928 oraz uchwała 100 proc. dodatku do państwowego podatku od nieruchomości na powyższy cel na rok 1928.

Rada Miejska uchwaliła również wstawić do budżetu 1200 zł. na pokrycie wydatku administracyjnego w związku z jednorazową pomocą żywnościową dla bezrobotnych.

Zew Morza.

Wykaz

ofiar złożonych przez mieszkańców powiatu piotrkowskiego na pomoc dla powodźian Małopolski Wschodniej.

Powiatowy Związek Komunalny 5000 zł. Rada Miejska m. Piotrkowa 1000. Szkoła im. Orzeszkowej w Piotrkowie zł. 16,55. Szkoła św. Kingi w Piotrkowie zł. 27,64. Szkoła Berka Jesselowicza w Piotrkowie zł. 15,03. Szkoła św. Kazimierza w Piotrkowie zł. 31,91. Szkoła Emilji Piater w Piotrkowie, zł. 16,01. Szkoła Józefa Poniatowskiego, zł. 10,60. Szkoła Miłkołaja Reja w Piotrkowie zł. 11. Szkoła Tadeusza Kościuszki 35,12. Gimnazjum Żeńskie Heleny Trzciańskiej w Piotrkowie zł. 35,40. Gimnazjum Męskie Tow. Naucz. Szkół Śred. w Piotrkowie zł. 49,98. Szkoła Handlowa i Gimnazjum w Piotrkowie zł. 62,34. Gimnazjum Żeńskie Tow. Nauczycieli Szkół Średnich w Piotrkowie zł. 22,50. Urzędnicy Starostwa w Piotrkowie zł. 70. Urzędnicy Urzędu Skarbowego w Piotrkowie

zł. 87,82. Urzędnicy Urzędu Akcyz i Monopoli Państw. w Piotrkowie zł. 30,70. Urzędnicy Okręgowego Urzędu Ziemiańskiego w Piotrkowie zł. 21. Urzędnicy Sądu Okręgowego w Piotrkowie zł. 21. Pracownicy Zakładów dla Inwalidów w Piotrkowie zł. 77,70. Pracownicy Kasy Chorych w Piotrkowie zł. 151. Pracownicy Depot kolejowego w Piotrkowie zł. 75,85. Pracownicy Gazowni miejskiej w Piotrkowie zł. 16,40. Urzędnicy Banku Związku Spółek Zarobkowych w Piotrkowie zł. 13,50. Urzędnicy Banku Ziemiańskiego w Piotrkowie zł. 53,50. Urzędnicy Wydziału Hypotecznego w Piotrkowie zł. 62. Robotnicy i Urzędnicy huty «Hortensja» w Piotrkowie zł. 200. Urzędnicy huty «Kara» w Piotrkowie zł. 45. Robotnicy i urzędnicy manufaktury «Bugaj» w Piotrkowie

Kino - Teatr
MODERN
Tomaszów Maz.
ul. Piłciczna L. 6.

Od piątku 13 go do poniedziałku 16 go stycznia r. b.
Wielkie Arcydzieło Sowkino w Moskwie!!
„DEKABRYŚCI” (Spiskowcy Carskiej Rosji)
Wspaniały dramat dziejowy w 12-u aktach. — Według słynnej powieści znanego pisarza rosyjskiego D. MEREŻKOWSKIEGO. W rolach tytułowych najwybitniejsi artyści socjety G. MICZURIN, jako ks. Trubieckoj; W. MAKSIMOW-car Aleksander I-y; E. BORONICHIN-car Mikołaj I-y; A. GRIBUNINA-Hrabina Anienkow

wych 7 proc. listów zastawnych P. B. R., który ma być przedłożony do zatwierdzenia właściwym ministerstwom.

Hygiena w hotelach.

P. minister Składkowski, w trosce o zdrowie podróżnych, wydał nowy okólnik zalecający wojewodom dołożenia usilnych starań, aby w najbliższym czasie każde miasto wojewódzkie i większe miasta prowincjonalne posiadały przynajmniej jeden hotel, zaopatrzony w łazienkę, aby w każdej chwili można było wziąć kąpiel.

Inicjatywa p. ministra Składkowskiego zostanie przyjęta z zadowoleniem przez ludzi, zmuszonych do częstego zatrzymywania się po miastach prowincjonalnych.

Tomaszowska.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.
Dalsze wybory członków zarządu miasta.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej w celu wyboru członków zarządu miasta. Po 8 głosowaniach nie osiągnięto żadnego rezultatu i następne posiedzenie Rady Miejskiej odłożono do soboty.

Kawalerska jazda.

Dnia onegdajszego przyjechał z furą kartofli do Tomaszowa Daniel Hartwig zam. we wsi Dąbrowa pow. Brzezińskiego.

Sprzedawszy korzystnie kartofle wstąpił wraz ze spotkanym przyjacielem i jego żoną do restauracji „na jednego”. „Jeden” trwający jakąż go dzinę musiał się wreszcie skończyć. O godz. 3 po poł. Daniel Hartwig mocno podgazowany wszedł na furę i pełen animuszu zaprzagnął kawalerskiej jazdy. I istotnie konie zaciętnie porządnie bitem pognały jak wiatr: „i no ludziska przestraszone schodzili z drogi”.

Tak po kawalersku jadąc ujechał na ulicy Warszawskiej na bryczkę Wł. Wisniewskiego zam. we wsi Olszowa gm. Łazisko pow. Brzezińskiego, który o powyższem zameldował na komisariacie p. p.

Hartwig zostanie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

I CHOMAŁO SIĘ PRZYDA.

Józef Soborczyk zam. we wsi Woła Wiederna gm. Golezów dnia 13-go zjechał z wozem na podwórzu kuźni Kafara przy ul. Warszawskiej 27.

Na wozie znajdowało się chomałto oraz 2 podkładki, które podczas bytności Soborczyka u kowala zniknęły w niewiadomy sposób.

Poszkodowany zameldował o powyższem policji obliczając swą stratę na 60 zł.

Piotrkowska.

KOLENDY.

Dzisiaj, w niedzielę o godzinie 11 minut 30 w kościele po-Pijarskim odśpiewa chór państw. semin. naucz. pod dyrekcją W. P. prof. I. Jankiewiczza kolendy.

Zawiązanie się Komitetu Przedwyborczego N. P. R. - lewicy.

W dniu 12 stycznia r. b. odbyła się konferencja przedwyborcza NPR-lewicy dzielnicy Bugaj, na której został wybrany komitet wyborczy.

Komitet ten wypowiedział się jednoznacznie za wstąpieniem do bloku współpracy z rządem.

Tymczasowo komitet urzęduje w lokalu Związku Praca na Bugaju.

Jednocześnie zawiązał się komitet przedwyborczy NPR. - lewicy w Mośczenicy, który mieści się w lokalu Związku Praca w Mośczenicy.

M. D.

Kurs kroju w Piotrkowie.

We wszystkich miejscowościach Polski są otwierane przez znanego mistrza kroju K. Lewańskiego kursy kroju dla uprzystąpienia szerszemu warstwowi społecznemu nauki kroju nowoczesnym systemem. Po ukończeniu uczenia otrzymają odpowiednie świadectwa, więcej utalentowane, korzystne posady nauczycielstwa kroju. W mieście naszym również

CHRZEŚCIJAŃSKA PRACOWNIA KUŚNIERSKA STEFANA SYRKA w PIOTRKOWIE, przy ul. KALISKIEJ L. 37, m. 2.

(za przejazdem kolejowym.)
Wykonuje wszelkie prace w zakresie kuśnierstwa wchodzące, a mianowicie: przyjmuje do wykonania wszelkiego rodzaju futra, kołnierze, czapki i t. p. nowe, przeróbki i reperacje, oraz wyprawia skórki wszelkiego gatunku na futra.
Wyrabia również kożuski zakopiańskie.
Wykonanie solidne!
Ceny umiarkowane!

Ceny jak za gotówkę. Dla urzędników 5% taniej. NA RATY 3 MIESIĘCZNE

wszelką garderobę męską i damską, bieliznę gotową od najskromniejszej do najwykwintniejszej, koldry watołowe, podpinki pod koldry, poszewki haftowane, firanki w różnych gatunkach—duży wybór swetrów—popeliny—różnych fabryk Tomaszowskich.
Obstalunki na ubrania męskie i damskie wykonujemy w przeciągu 3 dni solidnie i elegancko.

ŚWIEŻY TRANSPORT ZIMOWYCH RZECZY.
F. LEBENTAL Piotrków, Sieradzka 5, I p. front.
Spieszcie się przekonać. Kupicie tanio—a dobry towar.

UWAGA! do firmy L. FÖRSTER w Piotrkowie Tryb. ul. Piłsudskiego 3 nadeszły w wielkim wyborze

PATEFONY i GRAMOFONY

tubowe, szafkowe, walizkowe w cenie już od 100 zł.
PEWNY również w wielkim wyborze najnowsze: nagrania koncertowe, taneczne, śpiewy solowe i chóralskie, kolędy i t. d.
SPRZEDAŻ NA DEWOTERMINOWE RATY!

zł. 633,87. Pracownicy elektrycy
zł. 60. Urzędnicy firmy «Ulen et Co»
w Piotrkowie zł. 89. Stowarzyszenie Kupców Chrześć. w Piotrkowie zł. 50,50. Towarzystwo Rzemieślnicze w Piotrkowie zł. 290,40. Dowództwo 25 pułku (oficerowie i podoficer.) zł. 778. Parafia św. Janka w Piotrkowie zł. 270. Redakcja «Głosu Trybunalskiego» (z ofiar) w Piotrkowie zł. 152,60. Członkowie Sejmiu w Milejowie zł. 127,60. Parafia w Belchatówce zł. 117,37. Mieszkańcy gminy Bogusławice zł. 815. Mieszkańcy gminy Bujny Szlacheckie zł. 114,65. Mieszkańcy gminy Chablice zł. 39,20. Mieszkańcy gminy Golezów zł. 315,80. Mieszkańcy gminy Gorzkowice zł. 921,65. Mieszkańcy gminy Grabica zł. 227,38. Mieszkańcy gminy Kamięnsk zł. 332,24. Mieszkańcy gminy Kleszczów zł. 472,09. Mieszkańcy gminy Kluki zł. 300. Mieszkańcy gminy Krzyżanów zł. 589,0. Mieszkańcy gminy Łęczno zł. 351,69. Mieszkańcy gminy Parzniewice zł. 234,90. Mieszkańcy gminy Podolin zł. 317,88. Mieszkańcy gminy Ręczno zł. 825,47. Mieszkańcy gminy Rozprza zł. 422,51. Mieszkańcy gminy Szydłów zł. 205,60. Mieszkańcy gminy Uścżyn zł. 333,64. Mieszkańcy gminy Wadlew zł. 422,95. Mieszkańcy gminy Woźniki zł. 232,85. Mieszkańcy miasta Sulejowa zł. 782,34.
Ogółem zebrano 18165 zł. 74 gr.
Przewodniczący Powiatowego Komitetu Starosta (—) KACZYŃSKI.

Losowanie odbędzie się w obecności zaproszonych, notariusza i prenumeratorów. Prenumeratę przyjmują administracje w dni powszednie od 8 rano do 7 wiecz.

PODATKOWI LOKALOWEMU PODLEGAJĄ NAWET NAJMNIEJ SŁE MIESZKANIA.

Ministerstwo. spraw wewnętrznych posiada dane że niektóre magistratury miejskie nie wymierzają podatku od lokali, których komorne z roku 1914, jako podstawa wymiaru tego podatku, nie przekracza po przeliczeniu na złote pewnej minimalnej kwoty oznaczonej w uchwale.

W związku z tem ministerstwo spraw wewnętrznych, w porozumieniu z ministrem skarbu zwraca uwagę na niedopuszczalność takiego postępowania magistratów, gdyż ustawa z dn. 28. 26 r. o podatku lokalowym nie przewiduje takiego zwolnienia w art. 3 w którym wymienione są lokale nie podlegające wspomnianemu podatkowi. Magistratury nie mogą zatem ograniczać liczby płatników tego podatku poza przypadkami, ustawowo określonymi, zwłaszcza, że po datkach od lokali stanowi źródło dochodu zarówno dla związków komunalnych jak i dla skarbu państwa.

Stefania Oppeln - Bronikowska.

Plakatów wyborczych niszczyć nie wolno!

Stwierdzono, że ogłoszenia urzędowe, zarówno komisarza rządu, jak i przewodniczącego obwodowej komisji wyborczej, dotyczące zbliżających się wyborów do sejmu i senatu są zalepiane ogłoszeniami prywatnymi, bądź też przez złośliwych sprawców zrywane. Wobec tego władze przypominają, iż tego rodzaju postępowanie z plakatami urzędowymi, dotyczącymi wyborów, będzie traktowane, jako przeciwdziałanie wyborom, a winni wykroczeń pociągani będą do surowej odpowiedzialności.

Oplaty stemplowe od umów i podań. Jakiego rodzaju akty są wolne od opłat?

Wobec ciągłych nieporozumień władze skarbowe wyjaśniły, że podania wnoszone do urzędów państwowych, oraz świadectwa przez korporacje, cechy i związki cechów wydawane dla nich przez urzędy państwowe podlegają opłatom stemplowym według przepisów ogólnych. Wolne od opłat stemplowych są podania wnoszone przez izby rzemieślnicze jak również podania obwiniające urzędnika o występki, lub wykroczenia służbowe.

Opłata stemplowa od umowy na sprzedaż towarów na kredyt uskutecznianej przez stowarzyszenia pracownikom umysłowych z firmami handlowymi podlegają opłacie po 3 zł. od każdego podpisującego umowę, wykazy rat opłacają 0,2 proc. od sumy należnej sprzedawcy bez potrącenia rabatu na rzecz stowarzyszenia, zaś od rabatu opłaca się 0,5 proc.

Akcja kredytowa państwowego Banku Rolnego.

Dnia 11 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Prezydalnego Rady Nadzorczej Państwowego Banku Rolnego. Komitet zatwierdził wnioski dyrekcji Banku o udzielenie dal-szych 600.000 zł. kredytu powiatowym kasom oszczędności na Podlasiu i w Chełmszczyźnie na kapitał obrotowy, oraz na powiększenie środków obrotowych i kapitał zakładowy, gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych. Dalej komitet uchwalil kredyt w wysokości 1 i pół miliona złotych dla kas im. Stefczyka, działających na dokniętych powo-dziach w roku ubiegłym terenach w Małopolsce, oraz kredyt w wysokości 2 i pół miliona złotych na zwykłe pożyczki dla spółdzielni kredytowych, zrzeszonych w centralnej kasie spółek rolniczych. Poza tem załatwiono wewnętrzne sprawy budżetu Banku, oraz uchwalono tekst no

SONET.

RONDA MIŁOŚNE.

*Nie odbierze mi nikt tej słodyczy,
Jaką sączą miłosne Twe ronda,
Nikt tych sekund radości nie zliczy,
Której dusza ma wiecznie pożąda.*

*W mego serca ukojnym sezamie
Zamknę ust Twych pamiętki bezcenne,
Bo me serce ci uczuć nie kłamie,
Przez miłosną stąpając gehennę.*

*Twarda droga to, często ciernista
I nie widzi jej cudów świat cały,
Lecz, gdy słońca zadzwonią hejnały,*

*Tam, gdzie ludzkich słów lśniła kataluza
— Czujesz zapach, co słodko odurza,
Widzisz lilje, co zakwitła czysta.*

KRONIKA

Niedziela 15 stycznia
Dziś: Pawła I P.
jutro: Marcelego P. M.
Wschód słońca: g. 7.42
Zachód: g. 3.46.

Ogólna.

W SOBOTĘ LOSOWANIE.
W sobotę w dniu 21 stycznia 1928 roku o godz. 6 wiecz. w lokalu piotrkowskiej administracji „Głosu Trybunalskiego” Legjonów 2 będzie rozlosowane bezpłatne premjum pomiędzy wszystkich prenumeratorów „Głosu”.

Premjum składa się z 15 kuponów 3 kupony po 3 metry najpiękniejszej jedwabnej popeliny oraz 12 kuponów po 3 metry najpiękniejszej wełnianej popeliny i miękkość welwetów.

DZIS W CZARACH ZMARTWYCHWSTANIE LWY I WISIOŁY

Kino-Teatr

„CZARY”

Piotrków Legionów 11.

Dziś i dni następnych.

Najpiękniejsze arcydzieło kinematograficzne według nieśmiertelnego dzieła wielkiego pisarza h. LWA TOŁSTOJA

ZMARTWYCHWSTANIE

wspaniały dramat w 10 aktach.
W głównych rolach uroczą DOLORES del RIO i znakomity ROD la ROCAUE.Na Scenie. Gościnne Występy Teatr „WESOŁY PAJAC”
PROGRAM Nr. 4.

SZKOŁA POCAŁUNKÓW

CZEŚĆ I-a.

1. KLUCZ na Awerczenko
popłataną sytuacją w 1 ods. onie.
Zona—N. Bolska; Mąż—Z. Re-
gro, Ten—W. Zdanowicz.
2. KASA CHORYCH—2 wódki
Chora satyra L. Lora w. W. Zdanowicz.

CZEŚĆ II-a.

1. RECYTACJE Z REGRO
2. CAŁOJ MNIE...!
Wykład naukowy dla dorosłych
dzieci z muzyką J. Boczkowskiego
Młoda adeptka N. Bolska
Professor. W. Zdanowicz

KINO-TEATR

„APOLLO”

Piotrków Tryb.
Plac Targowy 5.

TYLKO 2 DNI!

TYLKO 2 DNI!

Sobota 14 i niedziela 15 bm.

CAŁOŚCI Dwie serie 15 aktów razem. CAŁOŚCI
Na ogólne żądanie publ. 3-cia i 4-ta seria zakończenie obrazu

Demon doliny śmierci

p. t. WÓDZ INDJI CENY ZWYKŁE!

Na Scenie.

REWJA.

Na scenie.

REWJA!

„HUMOR RZĄDZI”

MARYS TARNOWSKA Nasza Polska Wieś w tańcu pieśni i
słowie. E. ODROBIŃSKI znakomity humorysta w swoim
własnym repertuarze.

TEATR

„ODEON”

Piotrków,
Aleja 8-go Maja 11.

Od środy dnia 11 stycznia i dni następnych.

Najwspanialszy film. Najwspanialszy film

„Niewolnica Księcia Borysa”

Wspaniały dramat z życia rosyjskiego w 9-ciu akt.
W roli głównej Bille Dove, Ben Lyon.

NA SCENIE!

Teatr Artystyczno-Literacki pod dyktando S. Śliwińskiego

1) Prolog — p. Misiewicz 5) U wujaszka w gabin. — p. Winiarska
2) Skrzypek — p. Rybaczewska 6) Załoty — p. Lenczewski
3) Matelot — p. Winiarska 7) Pożyczka Amerykańska p. Misiewicz
4) Gdzie pan { p. Rybaczewska 8) „Mimoz” — p. Noskowska
się pcha? }
„Pani Sruba” Bomba śmiechu w 1 akcie z rep. teatru „Trybun” Radomsk.

NIKT NIE ZROZUMIE

wypadków ani zjawisk politycznych, gospodarczych i społecznych

jeśli co tydzień „PRAWDA”

nie przeczyta tygodnika „PRAWDA”

„Prawda” jest największym i najbardziej wszechstron-

nym tygodnikiem w Polsce. Redagowana jest

z takim obiektywizmem, który daje czytelnikowi możliwość

dokładnego zorientowania się we wszystkich zagadnieniach

politycznych, gospodarczych i społecznych.

12318

Na żądanie, wysyła się przez jeden miesiąc bezpłatnie okazowe egzemplarze.

Zgłoszenia adresować należy do administracji „Prawdy” Łódź, Piotrkowska 85.

WĘGIEL, KOKS, DRZEWO OPALOWE

dostarcza do domów od 5 korcy

„ELIBOR”

Spółka Akcyjna „E. J. BORKOWSKI”,
w Piotrkowie, ul. Kaliska 32, telefon 61.

zostaną otwarte takie kursa pod kie-

runkiem prof. Lewańskiego.

Zapisy na kursa przyjmuje firma
W-ch P. P. Wawrzynkowskich (Ka-
liska 3), poczynając od dnia 16 do 11
bm. włącznie. Opinia specjalistów w
tym kierunku np. Paryskiej Akade-
mji Handlowej, Prezesa Koła Star-
szych i Podst. Zgr. Rzemieślników
w Warszawie, Akademji Narodowej
Mistrzów Krawieckich w Paryżu jest
jakkajpochlebniejsza.Kursa te prowadzi prof. K. Lewań-
ski, który zastosował najnowsze me-
tody, dające znakomite rezultaty.Wykłady przeciw alkoholowe w Ma-
gistracie.W tych dniach reprezentant Tow.
Przeciw-alkoholowego „Trzeźwość”
w Warszawie, p. Skiba, rozpoczął
cykl nader interesujących wykładów.
Wykłady te odbywają się co-
dziennie w sali obrad Rad Miejskiej
pomiedzy godz. 9 a 3 po poł.,
ciesząc się liczną frekwencją publicz-
ności.

Przedstawienie więźniów.

Znamy wszyscy stary, ponury
gmach, do którego wejście zamknięte
po na mocne wrzaski i gdzie po-
przez krat więzienne spogląda w wol-
ną przestrzeń ten, który zawinił...Smutne to życie, bo człowiek, jak
ptak woli wolność od złoconej klatki
Zdała od świata, odcięci od społe-
czeństwa wiodą tu posępny żywot
więźniowie, cierpiąc za chwilę błę-
du. Świat z jego barwą i dźwiękiem
staje się dla nich odległym mytem, o
którym marzą samotnie w celach, jak
dzieci wyobrażające sobie cuda prze-
żytej ongi zabawy.Wyobrazić sobie łatwo, jaką ra-
dością bije serce więźnia, gdy ma sięchoć na chwilę zetknąć z tym niedo-
stępnym dlań podczas długich dni
kary — światem. Ileż szczęścia, ileż
dumy wstaje w jego sercu na myśl, iż
on to wzgardzony i wyrzucony poza
nawias społeczny — będzie słucha-
ny z uwagą przez tych, którzy pośpie-
szą na urzędzane w więzieniu przed-
stawienie. Dlatego to pragnąć nale-
ży, iżby skromna sala teatru wię-
ziennego zapełniła się po brzegi gość-
mi, dając świadectwo, iż nie zostali
odepchnięci na zawsze przez bliźnich
ci nieszczęśliwi. Pamięć taka zrodzi
lże w oku niejednego więźnia, da mu
radosną godzinę zapomnienia, zbu-
dzi w sercu gorącą chęć poprawy.Tam program możemy szczerze po-
chwalić: Zarówno sztuka „Skaza-
niec” — jak komedia „Schadzka w le-
sie” są doskonale odegrane i bardzo
starannie wyreżyserowane. Arje cy-
gańskie w wykonaniu jednego z wię-
źniów, b. artyści teatrów petersbur-
skich są śpiewane prześlicznie i zas-
ługują na poklask publiczności. Do-
chód z przedstawienia przeznaczony
został na „Patronat”. Przedstawi-
enie będzie odegrane w dniu dzisiej-
szym w więzieniu piotrkowskim. Po-
czątek o godzinie 5-ej po poł.

WIELKA REDUTA AKADEMICKA

Tylko tydzień do „Wielkiej Redu-
ty Akademickiej”, a już opanowują
wszystkich zaproszonych „gorączka
reduutowa”. Ale trudno, trzeba się po-
godzić z myślą, że „tylko tydzień” i
wyrwać, gdyż męka oczekiwania,
zostanie sownie wynagrodzona. Nie
spodzianki, niespodzianki, i jeszcze
raz niespodzianki, a przedewszyst-
kiem świetny zespół artystów „No-
wości” i Qui Pro Quo w osobach p.
Bolskiej p. Regry i p. Zdanowicza, to
naprawdę nagroda królewska.

14-ty koncert - poranek.

W dniu dzisiejszym w sali kina „O-
deon” o godz. 12 i jedna czwarta w
poł. odbędzie się 14-ty koncert-pora-
nek, na który złożą się popisy orkie-
stry smyczkowej i dętej 25 p. p., pod
dyrekcją kapelmistrza por. Niemi-
rowskiego, oraz nowopowstałego chó-
ru „Echo” pod dyrekcją p. J. Zieliń-
skiego. Usłyszymy również śpiew
solowy p. Zielińskiego. Nader intere-
sujący program zapewni niewątpliwie
całą widownię, dając słuchaczom sze-
reg wysoce artystycznych wrażeń.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.

W dniu onegdajszym o godzinie
18-ej wieczorem na hucie „Kara” zda-
rzył się nieszczęśliwy wypadek z jed-
nym z robotników, niejakim Fran-
ciszkiem Wójcikiem.Wójczyk rozładowywał wagon, pe-
łen klocków drzewa, które w pew-
nej chwili obsunęły się na ziemię,
przgniatając nieszczęśliwego, który
uległ złamaniu podudzia lewej nogi.Na krzyk Wójcika i jego pomoc-
nika zbiegli się robotnicy, którzy wy-
ciągnęli poszkodowanego z pod klo-
ców, odwożąc go do szpitala Św. Trój-
cy.Pożar w Katolickim Towarzystwie
Dobroczyńności.W dniu wczorajszym o godz. 9-20
rano od rozpalonego pieca zajęła się
ściana drewniana w kancelarii gma-
chu i płomień szybko zaczęły się
posuwać w górę, wobec czego prze-
rązone zakonnice wsczęły alarm, na
skutek którego zjawili się natych-
miast przodownik p. p. Kazimier-
ski oraz przyjechała sikawka z ko-
mendantem straży ogniowej p. pre-
zesem Rudowskim. P. komendant Ru-
dowski schwytał sikawkę, zaś przo-
downik Kazimierski siekierę, tłumiąc
pożar z całą energią. Dzięki szybkiej
pomocy po trzech kwadransach o-
gień został ugaszony, a uszczęśliwie-
ne Siostry i przerażona działwa ze-
łzami w oczach dziękowały dzielnym
ratownikom. Przyczyną pożaru było
wadliwe urządzenie pieca.Znanemu w naszym mieście w dzie-
dzinie pożarnictwa p. Prezesowi Ru-
dowskiemu w ten sposób należy dopi-
sać jeszcze jeden sukces, albowiem
dzięki jego niezwykłej energii unik-
nięto nieobliczalnej w skutkach ka-
tastrofy.KINO-TEATR „CZARY”. Dziś
w niedzielę o godz. 1.30 po południu
wyswietla wspaniały sensacyjno-
naukowy film specjalnie dla młodzieży
p. t. NIESAMOWITE ŚWIATY
(Taniec trumny i śmierci)
8 aktów grozy i cudów natury. Wej-
ście dla wszystkich 50 gr.

OFIARY:

Zamiast wieńca na trumnie ś. p.
Józefy Olszewskiej składa na Tow.
Dobroczyńności dla Chrześcijan zł.
50.— A. S.

Z ostatniej chwili.

PARTJA PRACY W PIOTRKOWIE

Do Zarządu Koła Partji Pracy w
Piotrkowie należą następujące oso-
by: pp. Wacław Walosiński, adwo-
kat, Roman Pruszyński, adwokat,
Stefan Byczyński, prof. gimn., Józef
Cennerman, prof. gimn. i Piotr Bor-
czyk, kupiec.Zarząd postanowił oficjalnie przy-
stąpić do Bloku.

WAŻNE DLA BIUR !

Jednym z b. ważnych zagadnień
w każdym biurze czy też rządowym,
komunalnym, czy też prywatnym,
jest kwestja temperowania ołówków.Ileż to czasu traci urzędnik jak
zdenerwuje się, nim doprowadzi ołó-
wek do takiego stanu, aby mógł go
używać! Ołówek nie stał i właśnie
podczas najpilniejszej roboty łamie
się. Wtedy urzędnik rozpoczyna szu-
kać temperaczki, którą znajduje.Wszyscy znamy kieszonkowe tem-
peraczki, piękne z wyglądu, jednak
odpowiednie do wszystkiego, byle
tylko nie do temperowania ołówków;
tak też i w danym wypadku: maszyn-
ka nie funkcjonuje. Posiadacz jej za-
pewnia, że jest doskonała, a wymaga
jedynie naprawy, czy też naoszcze-
nia nożyka. Tymczasem urzędnik de-
nerwuje się: „może kto ma scyzo-
ryk?” Szczyryk jest, coż kie-
dy tępy. Jest to scena, dająca się
zaobserwować niemal w każdym bu-
rze są coprawda maszyny stołowe,
dobre, lecz i bardzo drogie, na kup-
no których nie każdy może sobie po-
zwolić. Aliści sprawa ta została na-
reszcie rozwiązana: oto pewna fa-
bryka zdołała wykonać maszynkę sto-
łową, małą, tanią i co najważniej-
sze doskonałą. Zajmuje bardzo ma-
ło miejsca, nie psuje się, i pięknie
temperuje każdy ołówek, nawet w
najgorszym drzewie.Takie maszyny posiada firma
„Adolf Pański” w Piotrkowie, ul. Le-
gionów 2, tel. 55.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

Panu Kolejarzowi 4 X. Doprawdy
nie zrozumieliśmy, czy mamy podać
do publicznej wiadomości, czy też u-
czynić to dopiero po zademonstrowa-
niu, Pańskich nowych wynalazków
w ścisłym kółku ekspertów, jak to
miało miejsce poprzednio.Na nasze poparcie może Pan li-
czyć. Najlepiej sprawę osobiście o-
mówić. Redaktor przyjmuje od 9-jej
do 10-jej.P. Tadeuszowi Ordo-Gorskiego.
Niechże pan nie podaje cudzych u-
tworów za swoje.

Do kosza.

Pani... Serdecznie dziękujemy, pro-
simy o dalsze „Głos Trybunalski”
stale będziemy wysyłać.

DZIS W CZARACH ZMARTWYCHWSTANIE LWA TOŁSTOJA

2

„GŁOS TRYBUNALSKI“

DODATEK ILUSTROWANY



Ilustr. własna „Głosu Tryb.“
Fot. J. Kogana Piotrków Narutowicza 18.
GRUPA PIOTRKOWSKICH TRAGARZY NA STACJI OSOBOWEJ
PIOTRKÓW.



Ilustr. własna „Głosu Tryb.“
Fot. J. Kogana Piotrków Narutowicza 18.
P. RYBACZEWSKA, znakomita
wodewilistka, ulubienica publiczności,
występuje w teatrze „Odeon“
w Piotrkowie.



Ilustr. własna „Głosu Tryb.“
Fot. J. Kogana Piotrków Narutowicza 18.
ORKIESTRA TOWARZYSTWA ŚPIEWACZEGO „LUTNIA“
w Piotrkowie.



„OKO“ EUROPEJSKIE W MOSKWIE.
Zagraniczni dyplomaci i attaché wojskowi przed Kremlen podczas
parady czerwonej armji.



MŁODA KREOLKA REKORDZIS-
TKĄ BOKSERSKĄ.



KRÓL AFGANISTAŃSKI W PO PO EUR



ROBOTY KOŁO WYDOBYCIA ZATOPIONEJ AMERYKANSKIEJ ŁO
DZI PODWODNEJ.

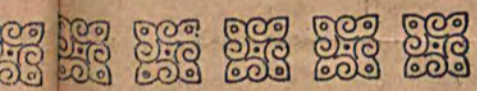
Jeden z nurków, który porozumiewał się z pozostałą jeszcze przy ży-
ciu załogą, po wyciągnięciu go z wody.



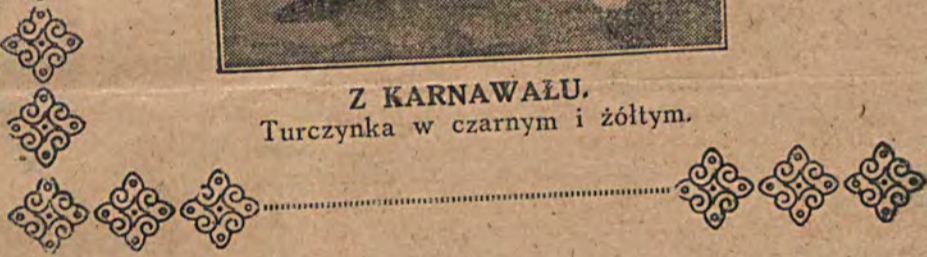
W pewnym wielkim domu w Be
bywałej sile. Jedna część domu na
stała doszczętnie zburzona.



W PO PO EUROPIE.



Z KARNAWAŁU.
Turczynka w czarnym i złotym.



STRASZNA EKSPLOZJA W BERLINIE.



im domu w Berlinie wydarzyła się eksplozja o nie
części domu na szerokości 10 m. przez 7 pięter zo-
urządza.
Wiele osób poniosło śmierć.

Uprzątnięcie gruzów na miejscu ka-
tastrofy i poszukiwanie żywcem po-
grzebanych.



NOWY RZĄD FINLANDZKI.
Prezes ministrów D-r Sunila.



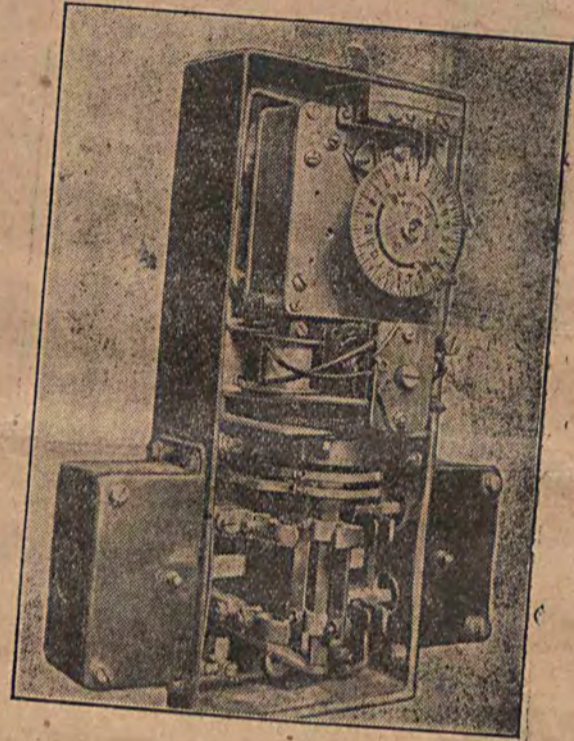
MILJARDER PREZYDENTEM STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Najpoważniejszym kandydatem na przyszłego prezydenta Stanów Zjednoczonych jest bankier Mellon. Uchodzi on za jednego z najbogatszych ludzi na świecie. Podobno Coolidge i Hoover mają poprzeć jego kandydaturę.

SŁONCE KONTROLUJE OŚWIETLENIE ULICZNE.

Zegar kontrolujący, który automatycznie reaguje na promienie słoneczne.

W Ameryce skonstruowano kosztem miliona dolarów zegar astronomiczny, który jest połączony z oświetleniem ulicznym, tak że z chwilą zachodu słońca oświetlenie elektryczne samo się zapala, a przy wschodzie słońca gaśnie.



„WSCHÓD SŁONCA”.

Nowy film pod powyższym tytułem został wykonany w Ameryce.

Redaktor Aleksander Pański.



WILBUR AMERYKAŃSKI SEKRETARZ STANU.

Z powodu zatonięcia łodzi podwodnej. 545 żądają dymisji amerykańskiego sekretarza stanu Wilbura

Druk. i wydaw. Zakłady Graficzne „Adolf Pański”, Piotrków.

W SOBOTĘ LOSO W ANI